

Protokół Nr 18/16
z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego
i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 13 czerwca 2016 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski w Sali Konferencyjnej nr 302 w godzinach 11⁰⁰-12⁴⁰. W posiedzeniu uczestniczyli: **Przewodniczący Komisji – Tomasz Hryniewicki**, **Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Bielecka-Włodzimirow**, **Członkowie Komisji – Jerzy Czczuga, Krzysztof Grodzki, Mirosław Gołębiowski, Andrzej Leszczyński, Tomasz Sulima**, **Burmistrz Miasta – Jarosław Borowski**, **Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska**, **Sekretarz Miasta – Tamara Korycka**, **Skarbnik Miasta – Anna Szkoda** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

Obradom przewodniczył **Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki**, który otwierając posiedzenie Komisji powitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu.

Oдноśnie zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Do pkt. 1

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 r.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow zwróciła się z zapytaniem, czy zadłużenie w kwocie 19 mln zł jest to zadłużenie z poprzedniej kadencji? Interesują ją również, czy miasto zaciągnęło jakieś pożyczki w przeciągu ostatnich dwóch lat?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że ostatni kredyt, zaciągnięty przez Urząd Miasta miał miejsce w roku 2012 w Banku Gospodarstwa Krajowego. Od tego czasu miasto nie zaciągało żadnych kredytów, tylko spłaca zadłużenie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem jakie jest obecne zadłużenie miasta? Poprzedni Skarbnik wyjaśniał, że wynosiło ono ok. 31 %. Jakie jest obecne zadłużenie według oceny Burmistrza Miasta?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że miasto nadal ma zobowiązania w kwocie 19,3 mln zł, budżet teraz po zwiększeniu o 5000+ 77mln, wynosi to 25%, jednak nie uwzględniałby wpływów, które się należą miastu z tytułu 500+ , jednak jak wskazuje wieloletnia prognoza finansowa, wszystkie wskaźniki, które muszą być na „tak” , już od jakiegoś czasu są na „tak”. Zostając Pełniącym Funkcję Burmistrza Miasta w 2013 r., to raz była wieloletnia prognoza finansowa z wynikiem na „nie”. Tak było tylko w jednej pozycji. Ciężko jest mówić, czy na poziomie tych 25% jest to zagrażające budżetowi czy też nie. Każdy samorząd jest trochę inny. Niektóre samorzady mogą mieć dochody z tytułu podatków, a inne zaś mogą funkcjonować tylko z subwencji i dotacji, więc muszą tylko redystrybuować. Ciężko więc powiedzieć, że jeżeli samorząd ma 30% to się dobrze rozwija, a inne mając 25% bądź 20% mogą mieć stagnację. „Diabeł tkwi w szczegółach” więc należy się dokładnie wczytać w każdą pozycję.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski wyjaśnił, iż jego zapytanie związane jest z kontekstem przyszłorocznych inwestycji. Z dokumentu przedłożonego Radnym wynika, iż jest znacząca nadwyżka budżetowa. Uważa, że te pieniądze powinny być wykorzystane na liczne inwestycje oraz pewne przedsięwzięcia. Zwrócił się do Burmistrza Miasta jaka zakłada hipotetycznie nadwyżkę w tym roku?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, iż został przyjęty plan budżetowy przez Radę Miasta, który zakłada nadwyżkę w wysokości tylko kilkudziesięciu tys. zł. Nawet już wychodzi deficyt, jednak należy pamiętać o tym, że w tym roku robione były zmiany budżetowe, jest ul. Hołowieska, gdzie Rada Miasta prawdopodobnie zgodzi się, by rozszerzyć wartość zadania. Nadwyżka, która została wypracowana w 2015 r. w żaden sposób nie jest zmarnowana. Przypomniawszy, iż wszystkie inwestycje są realizowane, a zadania wyznaczone na ten rok, 2016, wynoszą ponad 7 mln zł. Nadwyżka powstaje z dwóch rzeczy: albo się dostaje więcej przychodów, albo robi się mniejsze wydatki. Miasto nie może wydawać więcej, niż jest zaplanowane, Urząd Miasta stara się świecić przykładem „zaciskania pasa” tam gdzie trzeba. Wydatki na energię są mniejsze, mniejsze wydatki na rozmowy telefoniczne, mniejsze wydatki na podróże służbowe. W roku 2016 sytuacja jest taka, że wartość kosztorysowa robót budowlanych na drogi jest dużo wyższa od tego, co się zyskuje w przetargach. Wszystko jest wykorzystywane. W prowizorium była wpisana tylko ul. Hołowieska. Dziś jest wpisana również ul. Lipowa, Myśliwska. Nigdzie nie jest powiedziane, że to będzie koniec, ponieważ przetargi pokażą, co można jeszcze zrobić. Dzięki nadwyżce z zeszłego roku mieszkańcy ul. Lipowej czy też mieszkańcy ul. Myśliwskiej będą mieli częściowo bądź w całości zrobione ulice. Nie ma czegoś takiego, że pieniądze sobie leżą i nie wiadomo na jaki cel są przeznaczone. Pieniądze są inwestowane, natomiast występuje przesunięcie w czasie. W samorządzie pieniądze nie giną. Jeżeli chodzi o konkursy, takie jak np. na drogi, to samorząd taki jak Bielsk Podlaski może się zgłosić tylko do jednego konkursu, czyli „schetynówek”, gdzie się zgłosił. Rynek jest mocno konkurencyjny, każdy samorząd się zgłasza, do tego dochodzą również samorzady wiejskie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska poinformowała, że samo występowanie nadwyżki budżetowej nie jest złe, z tego względu, że zawsze trzeba mieć na uwadze historię, czyli zadłużenie występujące a także skumulowany wynik finansowy – deficyt. Nadwyżka budżetowa wpływa na zmniejszenie tego deficytu. Trzeba teraz robić wszystko, by po stronie wydatków była oszczędność, o której mówił Burmistrz Miasta.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski przypomniał, że w roku ubiegłym na koniec roku 2014 również była nadwyżka, która została przeznaczona na inwestycje w infrastrukturę.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski stwierdził, że polemizowałby z Burmistrzem oraz jego Zastępcą. Uważa, że należy się cieszyć, że z listy weszła ul. Hołowieska. Uważa, że jeśli są

Protokół Nr 18/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 13 czerwca 2016 r.

możliwości, to trzeba je maksymalnie wykorzystywać. Rozumie on, że trzeba również oszczędzać, ale miasto wtedy się rozwija, kiedy są inwestycje. Niepokoi go sytuacja, że od Agencji nieruchomości została nabyta nieruchomość, która jest spłacana ratami rocznymi. Pewna kwota pieniędzy została zamrożona, natomiast zbywane są nieruchomości. Zwrócił się z zapytaniem co to jest za polityka? Czy te nieruchomości miastu są w końcu potrzebne czy też nie? Było on za zbyciem ul. Sienkiewicza, chociaż zdania w Radzie Miasta były podzielone, to jest zdania, że nieruchomości zbędne miastu, ponieważ to też jest koszt, powinny być zbywane. Niech przedsiębiorca inwestuje, niech tworzy miejsca pracy, ponieważ przy tym będą przychody dla miasta. Odnosi się on z dezaprobatą do nabycia tej nieruchomości, natomiast interesuje go dlaczego miasto wyzbywa się ogromnej nieruchomości nie zastanawiając się nad tym, że można uzyskać za to większe pieniądze poprzez podział tej nieruchomości. Poprosił o uzasadnienie, czy jest to pod konkretny podmiot?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił Radnemu Mirosławowi Gołębiowskiemu, że nie wolno porównywać dwóch zupełnie innych nieruchomości. Decyzja o tym, by wziąć działkę przy ul. Wojska Polskiego przy drodze na Siemiatycze, ponieważ po drugiej stronie drogi miasto posiada 2 ha ziemi. Jeżeli miasto chciałoby mieć tereny inwestycyjne, to można to uzbroić jako jeden kompleks i mieć do sprzedaży. Urząd Marszałkowski wyraźnie określa, że jeżeli miasto chce się ubiegać o dofinansowanie do uzbrojenia terenów inwestycyjnych, a w studium tak jest zapisane, że na ul. Wojska Polskiego tereny te są przeznaczone pod obszary składowe, pod magazyny, to minimalny obszar musi mieć 5 ha, by uzyskać dofinansowanie. Dopiero po połączeniu działek hektarów będzie dużo więcej, w związku z czym o dofinansowanie będzie można się ubiegać. W tym roku Urząd Wojewódzki ogłosił konkurs na wykonywanie infrastruktury na terenach inwestycyjnych. Zgłosił się tylko jeden podmiot, a mianowicie miasto Zambrów, ponieważ wszystkie inne miasta mają już uzbrojone tereny i są one przygotowane do sprzedaży. Miasto nasze nie będzie się zgłaszać do kolejnego konkursu, by uzbrajać, póki nie zostaną sprzedane działki po dawnym POM-ie. Po zsumowaniu działek, o których mowa wyżej miasto ma szanse wziąć udział w konkursie organizowanym przez Urząd Marszałkowski w ramach RPO o dofinansowanie. Takie konkursy będą robione co roku, więc miasto również musi być przygotowane na to, że jeżeli sprzedaż będzie szła tak, jak miasto by tego chciało, to wtedy miasto będzie zgłaszało się do konkursu o uzbrojenie działek pozostałych. Natomiast jeżeli chodzi o działkę przy ul. Brańskiej, to wynosi ona nieco ponad hektar, więc siłą rzeczy nie kwalifikuje się do tego konkursu. Odległość od ul. Brańskiej do ul. Wojska Polskiego jest tak duża, że nie będzie nawet jak uzasadnić, że jest to jeden kompleks nieruchomości terenów inwestycyjnych. Wyjaśnił również, że jest to działka sąsiadująca z cmentarzem żydowskim i na tej działce w latach 70 były wywożone najróżniejsze rzeczy : z wykopów, z budów. Teren ten jest w fatalnym stanie. Nie ma tam wierzchniej warstwy, która się nadaje pod inwestycję, natomiast trzeba by było zrobić wymianę gruntu, co będzie powodowało dodatkowe koszty. Do Urzędu miasta wpłynęła oferta z zainteresowaniem nabycia tej działki, która została podzielona na dwa kawałki. Miasto chce zrobić łącznik ul. Brańskiej z ul. 11 Listopada, a ta działka zostanie tam pomniejszona. Działka ta ma nierówną powierzchnię. W studium również jest wpisane, że jest to dla przedsiębiorców. Skoro jest ktoś zainteresowany tą działką, miasto proponuje by ją sprzedać. Miasto przewidziało tą drogę z ul. 11 listopada, więc jest to teren miasta, którego nie trzeba nabywać, jest tylko dwóch sąsiadów do ul. 11 listopada, których miasto w jakiś sposób musi wykupić, przejąć. Rozważane były inne miejsca, jednak tam właścicieli było więcej. Ostatni właściciel przy ul. 11 Listopada ma bardzo długą działkę. Rozmowy będą prowadzone z dwoma osobami fizycznymi na ten temat.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski stwierdził, że według jego wiedzy, ponieważ przy nim się to działo, nie ma tam gruzów, śmieci. Inna jest sytuacja z nieruchomością, gdzie miało być zlokalizowane schronisko dla psów. Tam rzeczywiście kiedyś było śmietnisko, tutaj ziemia była nawożona, więc wydaje mu się, że jest to teren budowlany. Po raz pierwszy usłyszał argumentację odnośnie terenów inwestycyjnych przy ul. Wojska Polskiego. Tej argumentacji wcześniej nie było,

Protokół Nr 18/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 13 czerwca 2016 r.

kiedy była podejmowana decyzja odnośnie zakupu tej nieruchomości, to takie argumentacje nie były przedstawiane.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że wydaje mu się, że była, ponieważ za Burmistrza Eugeniusza Berezowca było planowane, że tam będą zlokalizowane tereny inwestycyjne na kompleksie dwóch działek.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że takiej argumentacji nie słyszał, przy czym zwrócił się z zapytaniem jakie jest zainteresowanie tymi terenami? Podkreślił, że jak na razie nic nie zostało sprzedane.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski podkreślił, że nic nie zostało sprzedane, jednak zainteresowanie jest ogromne. Sytuacja jest dynamiczna. Zainteresowany był Pan Syczewski, niestety już tego Pana wśród nas nie ma. Była wizytacja ze strony Specjalnej Strefy Ekonomicznej, gdzie tereny zostały obejrzone. Jak wszystkim wiadomo zmienił się zarząd, który musi zapoznać się ze wszystkim co jest.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński podkreślił, że grunty zostały nabyte po dobrych cenach. Jeżeli zostaną one użyte do obszarów magazynowo-usługowe, to cena będzie co najmniej trzy razy droższa.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że temat, który się pojawił, później został rozwiązany bardzo dobrze. Przede wszystkim została ustalona sprzedaż ratalna, cena również jest atrakcyjna, umowa tak została przygotowana, na wszelki wypadek, by ją ewentualnie sprzedać. Agencja i miasto miały wcześniej spory, jednak rozmowy doszły do konsensusu.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że dobrze by było dołączać mapki do tego typu tematów, jak to było praktykowane wcześniej.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2015 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2015 r.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za 2015 rok.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że interesuje go sprawa posiedzeń Komisji Rewizyjnej. Zwrócił uwagę, że sprawozdanie oraz absolutorium różnią się głosami, a mianowicie absolutorium było przegłosowane jednogłośnie, natomiast sprawozdanie Burmistrza Miasta przyjęło 5 osób, przy czym 1 osoba się wstrzymała. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji, który jest Członkiem Komisji Rewizyjnej z zapytaniem, czy tak było?

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki wyjaśnił, że tak było.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za 2015 rok.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2016 r.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem dot. ul. Hołowieskiej, a mianowicie kiedy będzie organizowany przetarg?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jak tylko Rada miasta przyjmie uchwałę, to w pierwszym możliwym terminie będzie ogłoszony przetarg na wykonanie drugiego etapu ulicy.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow zwróciła się z zapytaniem czy miasto ma problemy z wykonawcą dokumentacji projektowej?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że wykonawca jest bardzo problematyczny, który zalega dosyć mocno. Jest to wykonawca z 2013 roku, są to uroki przetargów, była to najniższa cena, nie było innych kryteriów. Firma ta dała cenę zdecydowanie niższą niż wszystkie inne, które startowały do przetargu. Firma została poproszona do złożenia wyjaśnień co do rażąco niskich cen, wyjaśnienia takie zostały złożone. Wyjaśnienia wyglądały na obiektywne, niestety wyszło tak jak wyszło. Projektanci bardzo wysoko podnieśli teraz ceny, więc trzymają wszystkich w „szachu”. Firma ta jest z Gdańska.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow zwróciła się z zapytaniem czy jest taka możliwość, że w tej sytuacji miasto może mieć większe problemu z tego tytułu, że np. firma ta ogłosi upadłość?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jest takie ryzyko.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2016 r.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2016-2024 wraz z prognoza kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2024.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały Protokół Nr 18/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 13 czerwca 2016 r.

zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2016-2024 wraz z prognoza kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2024.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2017 rok.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Jerzy Czczuga zwrócił się z zapytaniem czy projekt nie może przekroczyć 250 000 zł?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że z inwestycjami jest tak, że bywają inwestycje tanie oraz inwestycje drogie. Przy założeniu, że maksymalna kwota wynosi 250 000 zł, zostawia się szansę, że może ktoś inny jeszcze z tych pieniędzy skorzystać. Oczywiście, jeżeli nie będzie składanych innych projektów na pełną kwotę tych 250 000 zł, to będzie szansa dla większej liczby. Praktyka poprzednich lat pokazuje, że w takim przedziale były zgłaszane projekty: siłownia na świeżym powietrzu, boisko przy Zespole Szkół Nr 2

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2017 rok.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z zapytaniem dotyczącym zapisu zmiany w rozdziale III, §7, pkt.2: „wyżywienie (2 posiłki dziennie)” na zapis „spożycie ciepłego posiłku w czasie pobytu w placówce”. Zapytał czy jest to zmniejszenie racji żywnościowej?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że nie wydaje mu się, żeby to było zmniejszenie racji żywnościowej, ponieważ prawdopodobnie w rozporządzeniu Ministra istnieje taki zapis. Poinformował, że zwróci się do Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy, by wyjaśniła tę kwestię.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz czytając wprowadzone zmiany powiedziała, że jej się wydaje, że na poziomie semantycznym się coś zmieniło. Zwrócił również uwagę, że wypada również słowo „rehabilitacyjny”, więc interesuje ją czy rehabilitacja też zostanie zlikwidowana? Poinformowała jednak, że informacji zaczerpnie sama u Pani Dyktor.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że największa zmiana jaka się pojawiła w przedłożonym dokumencie, to jest zmiana na samym wstępie. Podopiecznymi Domu mogą być osoby spoza naszego terenu. Na dzień dzisiejszy Urząd miasta z tego tytułu dodatkowych kosztów z tego tytułu nie ponosi. Na każdego podopiecznego miasto dostaje pieniądze od Wojewody. Im więcej tych osób będzie, to miasto będzie miało więcej pieniędzy, co się wiąże z tym, że więcej dla tych osób będzie można zorganizować. Na dzień dzisiejszy jest jedna osoba spoza terenu miasta, z gminy wiejskiej Bielsk Podlaski, która bardzo chce uczestniczyć jako podopieczny Środowiskowego Domu Samopomocy.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow zapytała również o rozdział V, §11 ust. 1 a mianowicie chodzi jej o finanse, ponieważ ŚDŚ będzie rozliczany jako jednostka budżetowa, gdzie wypada ten środek specjalny. Zapytała czy w tym przypadku będą również ograniczone środki?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że środków specjalnych już nie ma, dawno się to zmieniło, tylko jednostki oświatowe mają środki specjalne. Jest to dostosowanie do zmienionej ustawy o finansach publicznych.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem dlaczego te materiały nie są publikowane, na tym etapie, na stronie internetowej? Podkreślił, że była kiedyś taka deklaracja, żeby osoby z zewnątrz miały wgląd do tych materiałów. Rozumie on, że treść uchwały może się zmienić, czy też jakieś zapisy mogą ulec zmianie, jednak brakuje mu tej komunikacji. Nie chodzi mu tylko o ten materiał, ale również o inne materiały. Zwrócił się z zapytaniem dlaczego nie ma tych materiałów na stronie internetowej, by wyborca, który jest zainteresowany daną dziedziną, czy też sferą działalności miasta nie mógł wejrzeć i skomunikować się z Radą.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że materiały sesyjne są publikowane na bieżąco, natomiast jeśli materiał jest z zewnątrz, to znajduje się on do wglądu w Urzędzie Miasta.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że zaglądał na stronę internetową wczoraj, przedwczoraj. Nie było opublikowanych materiałów odnośnie sprzedaży działki, odnośnie statutu miasta.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka powtórzyła, że jest to wniosek z jednostki podległej, gdzie domu net nie był utworzony w Urzędzie Miasta. Materiały takie nie są publikowane, ponieważ przychodzą one do Urzędu Miasta w wersji papierowej.

Wiceprzewodnicząca komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow korzystając ze swojego sprzętu elektronicznego sprawdziła, iż na stronie BIP Urzędu Miasta znajdują się wszystkie materiały dotyczące XX Sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, iż patrząc perspektywicznie na ta jednostkę oraz biorąc pod uwagę fakt, że zwiększa się również liczba osób uczęszczających, to warunki bytowania w tym Środowiskowym Domu Samopomocy się pogarszają, mimo, iż dom jest dobrze wyposażony. Jeżeli dojdą tu jeszcze osoby z zaburzeniami psychicznymi, to jednak perspektywicznie należy coś pomyśleć. Środowiskowy Dom Samopomocy nie ma tego komfortu, ponieważ z tymi ludźmi należy siedzieć jak „w więzieniu” - mówiąc w przenośni. Domownicy Ci powinni mieć jakieś miejsce do wyjścia, do spacerów. Jeżeli chodzi o MOPS, to również jest podobna sytuacja. Pracownikom tej jednostki również brak komfortu, jest tam ciasno. Uważa, że perspektywicznie należy myśleć o tym, by jedną z tych palcówek gdzieś przenieść.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że dyrektor MOPS dostał już zadanie, by przestrzeń swojej jednostki powiększyć poprzez biura, które kiedyś wynajmował RETEL. W chwili obecnej znajdują się tam teraz techniczne pomieszczenia Multimediiów. Wiadomo, iż w tej sprawie nie rozmawia się z osobą z bielska podlaskiego, tylko należy rozmawiać z kimś, kto jest w centrali, ponieważ Ci, którzy są w Bielsku nie są w ogóle decyzyjni. Dyrektor MOPS jest z tą osobą w kontakcie, ponieważ jest to osoba z Łap.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zgodził się z burmistrzem Miasta podkreślając, że poprawią się warunki dla pracowników MOPS. Natomiast interesuje go, co się zrobi w kwestii domowników ŚDS?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z zapytaniem do Radnego Mirosława Gołębiowskiego z zapytaniem czy ma on rozwiązanie na teraz, które mogłoby coś zmienić w tej sytuacji?

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski odpowiedział, że nie ma. Powiedział, że chodzi mu perspektywicznie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że perspektywicznie myśli nad tym. Wyjaśnił, że na tą chwilę miasto chciałoby zacząć budowę Bielskiego Centrum Kultury. W takim wypadku będzie trzeba gdzieś przenieść Dom Kultury, by mógł funkcjonować. Nie można wszystkiego na raz wrzucić do Gimnazjum. Budynek jest niewykorzystany, jednak należy też mieć jakiś pomysł. Jeżeli będzie budowa Bielskiego Centrum Kultury, to Dom Kultury automatycznie zostanie przeniesiony do Gimnazjum, ponieważ innej możliwości nie ma. Na dzień dzisiejszy poinformował, że nie wie czy dobrym rozwiązaniem będzie przeniesienie MOPS, a zostawienie w tym miejscu ŚDS, czy też odwrotnie. Jest to kwestia do zastanowienia się, jednak nie jest to podjęcie decyzji na dziś.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku podlaskim przy ul. Brańskiej.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku podlaskim przy ul. Brańskiej.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności.

Protokół Nr 18/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 13 czerwca 2016 r.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński poinformował, że uchwała, która została zgłoszona przez grupę Radnych, należałoby ją odrzucić, ponieważ nie przyniesie ona żadnych dochodów dla budżetu miasta. Rozdrobni ona tylko sprzedaż na placach prywatnych w całym mieście. Uważa, że jest to złe rozwiązanie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska podkreśliła, że ważna jest również opinia Pani Mecenasa, która mówi o pewnej dyskryminacji.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, iż po części jest sprawcą tej uchwały, w związku z czym jest całkowicie odmiennego zdania. Uważa, że jest dyskryminacja osób sprzedających. Miasto właśnie powinno się troszczyć o tych wszystkich, którzy są przedsiębiorczy, którzy wkładają pracę od rana do wieczora, a nawet w nocy, by wyprodukować te nowalijki i sprzedać ludziom. Dlaczego jest tak, że mieszkaniec Bielska Podlaskiego, jak jedzie do Hajnówki czy też do Białegostoku, na ul. Andersa, płaci 5 zł za stanowisko.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że być może to stanowisko jest ograniczone jakoś metrażowo.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że na sesji powiedział, że w naszym mieście jest to haracz. Z jednej strony sprzedawcy płacą dla właściciela gruntu, który odprowadza podatki do miasta, zaś z drugiej strony płaci dla miasta. Poprosił również, by Skarbnik miasta sprawdziła, czy tak rzeczywiście jest. Tych sprzedawców należy cenić, ponieważ oni tam pracują. To są ludzie przedsiębiorczy. Mówi się o tym, że całe miasto jest targowiskiem. W rozumieniu wywodów radcy prawnego oraz orzeczeń całe miasto jest targowiskiem. Zwrócił się z zapytaniem, w związku z tym, że całe miasto jest targowiskiem, to czy opłaty nie powinny być pobierane od tych ludzi, którzy przywożą przyczepą na osiedle mieszkaniowe jesienią 20, 30 worków ziemniaków? Jego zdaniem jest to też handel. Uważa, że tu należy być konsekwentnym. Uważa on, patrząc na Białystok, Hajnówkę, że miasto nasze nie stworzyło tym ludziom warunków do handlowania na tej targowicy, ponieważ przestrzeń jest ograniczona.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska poinformował, że jest ona za tym, by na targowisku ciężkim odbywały się również sprzedaże tego typu nowalijek. Uważa, że powinny być stworzone jednakowe zasady, taki też był cel ustawy o opłacie targowej. Chodziło o to, by ustalić pewne zasady oraz by miasto miało przychód z pobierane opłaty.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że chciałby wiedzieć, jaki przychód może mieć Pan, na którego działce są sprzedawane nowalijki.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że jeżeli chodzi o przychody, to niestety tego nie można sprawdzić. Pan prowadzi własną działalność gospodarczą, rozlicza się z Urzędem Skarbowym. Miasto może tylko sprawdzić, w jaki sposób ten Pan rozlicza się z podatku od nieruchomości.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz poinformowała, że z jej punktu widzenia sprawa jest bardzo trudna. Rozumie ona argumentację Burmistrza Miasta oraz uzasadnienie. W pełni to też popiera, ponieważ ustawodawca to przewidział. Jest to opodatkowanie. Z drugiej strony jest ona blisko społeczności lokalnej, która handluje na rynku. Wiadomym jej jest, że uzyskanie pewnego dochodu na rynku niesie za sobą również spore koszty. Na końcu tego całego łańcuszka jesteśmy my, mieszkańcy miasta, którzy kupujemy nowalijki. Może być tak, że

Protokół Nr 18/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 13 czerwca 2016 r.

przyszłym roku ci sprzedawcy obliczą sobie, że nie opłaca im się w Bielsku sprzedawać tych kwiatów, więc będą jeździć do Białegostoku czy też Hajnówki.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska zwróciła się do Wiceprzewodniczącej Komisji, że ludzie handlowali i będą handlować. Jest dobrze, że jest pewna mobilność, że jadą i do Hajnówki i do Białegostoku. Uwzględniane są zupełnie inne czynniki. Jest popyt, ponieważ jest duże zapotrzebowanie na to, są to relacje ekonomiczne.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz podkreśliła, że sytuacja w ekonomii też nie jest stała. Z czasem może być tak, że dostawcy ci obliczą sobie, że nie opłaca im się w Bielsku sprzedawać. Cała ta sytuacja będzie uderzać w drobnych przedsiębiorców, z bielska, których powinno się wspierać, ponieważ są to przedsiębiorcy lokalni. Podkreśliła ponadto, że targowica miejska jest kompletnie nie przystosowana jeżeli chodzi o dojazdy. Nie chodzi o to, że konsument gdzieś nie dojdzie, tylko dla sprzedającego jest ciężko dowieźć towar.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński stwierdził, że pomysł przeniesienia targowicy z nowalijkami i sadzonkami na tzw. „ciężki rynek” byłby bardzo dobrym pomysłem. Tam we Czarce o godz. 8.9 rano już praktycznie nic się nie dzieje, jest to tylko jeden dzień w tygodniu, więc być może jest to dobry pomysł.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski podkreślił, że na pewno ponad 90% mieszkańców, którzy wybierają się po sadzonki, na pewno jadą po nie samochodem. Argumentem popierającym przeniesienie targowicy jest to, że jest tam o wiele więcej miejsca, jest parking. Pytanie jest tylko takie czy ludzie chcieliby tam przenieść towar? Swoją opinię wyraził negatywną, ponieważ jest to w pewien sposób segregacja tych osób handlujących.

Członek Komisji Tomasz Sulima poinformował, że również jest on za bielskimi przedsiębiorcami, jednak ma on wątpliwości, a mianowicie czy nie będzie to tak, że taka zmiana nie będzie preferowaniem jednych sprzedawców kosztem innych sprzedawców? On jako Radny miasta czułby się jako osoba, która uległa pewnemu lobbingsowi pewnej grupy interesów. Większym problemem jest pewna niejednoznaczność w zapisie na terenie miasta. W kwalifikatorze miejsca mowa jest o metrach kwadratowych, natomiast w proponowanym zapisie mowa jest o stanowiskach. Są to zupełnie dwie różne miary. Wydaje mu się, że powinno to być ujednolicone.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska poinformowała, że zostały już zakupione bilety opłaty targowej na cały rok. Zmiana tego byłaby dodatkowym kosztem.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 2, przeciw – 2, wstrzymujących się – 2. Głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski opuścił posiedzenie Komisji z uwagi na obowiązki służbowe.

Wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie w czerwcu 2016 r. pod obrady Rady Miasta tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się zapytaniem dlaczego ww. uchwały nie podjęto wcześniej? Skoro ta ustawa została opublikowana 17 stycznia 2015 r. , to 17 miesięcy mija 17 lipca 2016 r.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że zmiana w tej uchwale miała być wprowadzona w ciągu 18 miesięcy od dnia wejścia w życie, więc wszystko jest w terminie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że on wszystko rozumie, jednak jest zaskoczony, że przez 18 miesięcy od momentu publikowania ustawy nikt się tym nie zajął, nie zaplanował, że jest to już ostatnia sesja przed sezonem urlopowym. Jest to czyjeś zaniedbanie, ktoś dopiero się obejrzał.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow podkreśliła, że nie ma tu zaniedbania, ponieważ termin nie został przekroczony.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie podjęcia uchwały w sprawie ustalenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Do pkt. 2

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zwrócił się z prośbą o doświetlenie łącznika pomiędzy ul. Białostocką a ul. Rejtana (obok budynku KRUS).

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poruszył temat siłowni na powietrzu w tej okolicy. Jest to różnie interpretowane, przede wszystkim odległość od centrum miasta. Kolejną sprawą jest zabezpieczenie tego miejsca. Nie wie, kto nad tym będzie czuwał, ale nie chciałby, żeby stało się tak jak z placem przy zabaw przy Pływalni WODNIK. Zaproponował, by taką inicjatywę podnieść w centrum miasta.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska podkreśliła, że miasto ma również mieszkańców mieszkających na obrzeżach miasta, których nie wolno zaniedbywać.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski podkreślił, że oczywiście wielu mieszkańców mieszka na obrzeżach, ale większość ucześnie do centrum.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński podkreślił, że jego zdaniem lokalizacja centrum jest dobrym rozwiązaniem.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie Protokół nr 17/16 z dnia 23 maja 2016 roku.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, przyjęła Protokół nr 17/16 z dnia 23 maja 2016 roku.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki podziękował wszystkim zebrany za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Ewa Andrzejuk

***Przewodniczący Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego
i Promocji Miasta***

/-/ Tomasz Hryniewicki